

Kurier Borzęcki

Numer wakacyjny 6 (25) 2001

ISSN 1507-8132

PISMO SPOŁECZNO-KULTURALNE

Cena 1,50 zł

Borzęcin Górny ❖ Bielcza ❖ Przyborów ❖ Łęki ❖ Jagniówka ❖ Waryś ❖ Borzęcin Dolny

Szukanie Człowieka

Gdzie jest Twój Człowiek,
Którego stworzyłeś Panie dla siebie?
Bratem i synem Twoim miał być.
Czyli podobny do Ciebie.

Miał żyć w przyjaźni z Tobą
I wszelkim na ziemi stworzeniem.
Twoją miał być radością.
Bo Twojej Miłości jest tchnieniem.

Ty podzieliłeś się szczęściem swoim.
Miłość do serca mu wlałeś.
Zewsząd pięknem go otoczyłeś.
Radość istnienia mu dałeś.

Ty dałeś mu szczęście bez miary.
Dla niego stworzyłeś cud świata.
Kazałeś tylko: by kochał Ciebie
I tak jak siebie, miłował swego brata.

I tak miał żyć ciągle – szczęśliwy.
Być świętej chwały Twej blaskiem.
Lecz księżę piekiel – z zazdrością wrzasnął: NIE !!!
I nienawiści żagiew rzucił z trzaskiem.

I ciągle świat płonie piekielną pożogą.
Strach wlokąc za sobą jak dym.
Nienawiść, nieprawość,
Nie miłosierdzie, niepokój,
To „złego” na co dzień jest czyn.

I skarżysz się Boże wołaniem wielkim,
Skarżysz przez usta proroka:
„Żal mi jest teraz, żal przeogromny,
Żal, że stworzyłem człowieka.

Wolaś do ludzi głosem piorunów,
Żywiołem wody, ognia, ziemi trzęsieniem,
Grzmotem wulkanów, plagami chorób.
Wolaś do ludzi swoim Imieniem.

Wróć do mnie synu! – wróć córko moja!
Ja ciągle czekam na Ciebie,

Otwarcie już za kilka tygodni!

Nowiutka Hala w Borzęcinie

„Hala będzie oddana na 2 września bieżącego roku” – to stwierdzenie wójta gminy Janusza Kwaśniaka ucieszy chyba wiele osób z terenu naszej gminy. Na pewno zadowolone będą dzieci i młodzież szkolna, która będzie miała znakomite warunki do własnego rozwoju. Cieszą się także zawodnicy miejscowych klubów sportowych. „Od początku września będzie już miejsce, gdzie można szlifować formę, szczególnie zimną” – komentują. Jak nam powiedział wójt Janusz Kwaśniak aktualnie trwają tam prace wykończeniowe. „Na ukończeniu jest parkiet a z początkiem sierpnia rozpoczęły się prace przy wyposażeniu tejże hali w odpowiedni sprzęt” – mówi wójt. Więcej na stronie 4.



Z ręką zranioną, z Sercem otwartym.
Spójrzj ku górze, ja kreszę dla Ciebie,
Święty znak Krzyża na Niebie.

O! gdyby człowiek zechciał uwierzyć
Słowu Twojemu Panie:
„Nie lękaj się, Ja jestem z Tobą.
Przy Mnie nic złego się Tobie nie stanie”.

Nie pozwól Panie winnicy Twojej,
Którą szczepiłeś tak pięknie,
„złemu” rozebrać, zniszczyć i spalić,
Bo Serce Ci z bólu pęknie.

Stanisława Bratko

W numerze:

- Historia wielu wystąpień
- Mamy nową Miss
- Wznowienie pilnych prac w Bielczy
- Wręczono nominacje
- Lato w Borzęcinie
- Sportowa niedziela w Bielczy
- Rolnicze linie kredytowe
- Dziecko szczęścia

Wręczono nominacje

Jak pisaliśmy już w ostatnim „Kurierze...” podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Borzęcinie miała miejsce bardzo miła uroczystość. Przypomnijmy: na stopień podporucznika mianowanych zostało 7 osób z gminy Borzęcin. Byli to: Stanisław Pudełko, Stanisław Bach, Eugeniusz Oleksy, Tadeusz Knap, Julian Kuliś, Franciszek Pudelek, Stanisław Witek. Nominacje przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego wręczył przedstawiciel WKU w Bochni płk Andrzej Tyrkiel. Dodatkowo tytuł podporucznika uzyskał Józef Kołodziej, któremu odznaczenie przyznał Wojewoda Małopolski Ryszard Masłowski. Wraz z nim otrzymał patent potwierdzający, że w latach walki zbrojnej z najeźdźcami z honorem pełnił żołnierską powinność, a tym samym uzyskał zaszczytny tytuł Weterana walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny.

„My dzisiaj, tu na tej sali, czujemy się reprezentantami polskich Kombatantów II wojny światowej, a przyznane nam wysokie odznaczenia – przyjmujemy jako wyraz uznania, a



Gratulacje składa Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Gawor.



Płk Andrzej Tyrkiel odczytuje akty nominacyjne.

poświęcenia, lata walki i trudy życia wszystkich polskich kombatantów. Właśnie dzięki kombatantom walczącym na wszystkich frontach drugiej wojny światowej, walczącym w ruchu oporu, obojętnie jakich opcji politycznych, mamy Rzeczpospolita Polską” – mówił jeden z nominowanych. Różne były ich wojenne losy. *„Wśród nas jest dwóch więźniów obozów koncentracyjnych, dwóch żołnierzy Wojska Polskiego i 3 członków organizacji podziemnych, ruchu oporu”* – dodał. Przewodniczący Rady Gminy Krzysztof Gawor oraz Wójt Gminy Janusz Kwaśniak jako przedstawiciele lokalnego samorządu wręczyli pamiątkowe dyplomy oraz kwiaty. *„Stoimy tu nie jako bohaterowie, ale jako rozbitki dryfujemy pośród nietatwych wydarzeń przemian w ostatnich dziesięcioleciach. Prawdziwi bohaterowie zginęli na pierwszej linii walcząc o odrodzenie wolnej Polski. (...) Od tragicznych przeżyć wojennych upłynęło wiele lat, i choć czas posrebrzył nam głowy, pamięć tamtych lat na zawsze pozostanie w nas, w naszych sercach”*. Po oficjalnych uroczystościach wszyscy spotkali się na drobnym poczęstunku, gdzie toasty „za zdrowie” wznoszone były lampką szampana.

(pio)

Kotłownia na ukończeniu...

Obok hali widowiskowo-sportowej w Borzęcinie Górnym prowadzone są także prace inwestycyjne przy budowie kotłowni. Nowopowstająca kotłownia gazowa ma być w pełni zautomatyzowana. Zasilac ma szkołę podstawową, budynek gimnazjalny jak również obiekt hali sportowej.

„Będzie to kotłownia ponadpoziomowa, stara umieszczona w piwnicach, była sukcesywnie zalewana” – mówi wójt Kwaśniak. Na jej ukończenie gmina Borzęcin otrzymała pożyczkę na zasadach preferencyjnych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie 50.000 zł. *„Spłata rozłożona została na kilka lat z możliwością umorzeń do 35% po zakończeniu inwestycji”* – dodaje. Kotłownia będzie oddana również na 1 września roku bieżącego.

(pio)



Wójt Kwaśniak i wice-wójt Małek twierdzą: „Kotłownia będzie na 1 września br.” Wierzymy...

Historia wielu wystapien...

Most dworski

O funkcjonującym – do niedawna – na rzece Uszwica „Moście dworskim” w Borzęcinie śmiało można powiedzieć, że jest to najgorszy tego typu mostowy obiekt budowlany funkcjonujący na terenie gminy Borzęcin, wielokrotnie niszczone w zasadzie każdym wezbraniem wody od roku 1997. Dziś most jest zamknięty. Po ostatniej wielkiej wodzie grozi zawaleniem. Jest jednak szansa że niedługo będzie można po nim jeździć. Zarządowi Gminy Borzęcin udało się pozyskać środki z budżetu państwa na budowę nowego mostu na Uszwicy.



Nowy most będzie dwukierunkowy, żelbetowy, z chodnikami, o nośności 20 ton.

„W roku 1997 i 1998 roku nie dopatrzyliśmy się w zasadzie w dokumentach Urzędu Gminy żadnych wystapien w kwestii odbudowy tego mostu. Jedno lapidarne wystapienie w kwestii przekazania kwoty 50.000 zł na remont” – mówi wójt gminy. W momencie kiedy nowy samorząd objął władzę w roku 1998 zdecydowanie dynamiczniej rozpoczęto w tej kwestii występować. „Nasze wystapienia jednak nie zakończyły się – mimo naszych starań – wymiernym efektem finansowym. Mało tego, nie przekazano nam żadnych środków na usuwanie skutków powodzi w latach 1999-2000 twierdząc, że te środki w roku 1997-1998 przez gminę Borzęcin zostały wykorzystane” – komentuje wójt Kwaśniak. „Były to wystapienia do ministra Jerzego Widzyka – członka Rady Ministrów w kancelarii Prezesa Rady Ministrów odpowiedzialnego za usuwanie skutków powodzi, do Terenowego Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi, do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, do Urzędu Marszałkowskiego, Wojewody Małopolskiego, interwencja do Wicepremiera Rządu RP w kwestii rewizji podziału środków budżetu państwa na usuwanie skutków powodzi w województwie małopolskim, gdzie – można powiedzieć – wnieśliśmy skargę na podział tych środków z pominięciem Borzęcina. Cały czas przez rok 1999 i 2000 ten most był wykazywany. Łącznie tych wystapien było jeżeli nie kilkadziesiąt, to kilkanaście. W dniu 1 czerwca 2001 roku Zarząd

Gminy podjął decyzje o zamknięciu tego mostu dla ruch samochodów osobowych, ze względu na liczne uszkodzenia. W okresie, kiedy nosiliśmy się z zamiarem zamknięcia mostu, jak też w czasie gdy był zamknięty interweniowałem w kwestii pozyskania środków z budżetu państwa na jego odbudowę. Te interwencje miały miejsce nie tylko w Urzędzie Wojewódzkim, Biurze ds. Usuwania Skutków Powodzi czy Wydziale Rolnictwa tegoż urzędu ale również w Warszawie. Ważnymi były spotkania z Maciejem Musiałem – szefem kancelarii premiera, ministrem właściwym ds. Usuwania Skutków Powodzi, z Janem Winter – dyrektorem Biura ds. Usuwania Skutków Powodzi oraz z wiceminister finansów Hanną Wasilewską-Trenkner, która w tym przypadku bardzo wiele pomogła. Dzięki tym zabiegom udało się znaleźć wolne środki w budżecie państwa na realizację tej inwestycji. Wiele pomogli również posłowie krakowscy Kazimierz Kape-ra i Kazimierz Barczyk, z którymi wielokrotnie spotykałem się w Sejmie” – mówi wójt gminy Janusz Kwaśniak.

Decyzję otrzymano 10 lipca br. Jest to promesa, która zapewnia gminie Borzęcin w ramach podziału rezerwy celowej na „Usuwanie skutków powodzi i osuwisk” dofinansowanie ze strony budżetu państwa w 2001 roku zadania „Odbudowa mostu na rzece Uszwica w ciągu drogi Borek-Granice w miejscowości Borzęcin Górny” w wysokości 56% wartości zadania. Jest to na pewno bardzo duży zastrzyk finansowy. Przewiduje się, że obiekt kosztował będzie ok. 400.000 zł. „Realizacja tej inwestycji już się właściwie rozpoczęła, bo projekt techniczny jest, został opracowany kosztorys, przeprowadzona została praca wodno-prawna, przeprowadzone zostały prace geologiczne i na dzień dzisiejszy czekamy na wydanie pozwolenia budowlanego” – twierdzi wójt. Dodatkowo wysłaliśmy pisma do Prezesa Zamówień Publicznych o skrócenie trybu przetargowego do 3 tygodni. Myślę, że otrzymamy tutaj decyzję pozytywną. „Przewidujemy, że budowa mostu rozpocznie się z początkiem września bieżącego roku a zakończenie prac przewiduję przed końcem bieżącego roku. Będzie to most dwukierunkowy, żelbetowy, z chodnikami, o nośności 20 ton, a więc o większej nośności niż most w Borzęcinie Górny, który spełni w przyszłości – mam nadzieję – oczekiwania mieszkańców gminy i wszystkich jego użytkowników” – dodaje na zakończenie.

Piotr Kania

Pieniądze

Gmina Borzęcin jest jedyną z gmin – oprócz gminy Zielonki koło Krakowa, które otrzymała dofinansowanie z Banku Światowego w dwóch komponentach: w komponentcie „Edukacja” oraz w komponentcie „Infrastruktura”.



Zarząd Gminy podczas jednego z ostatnich posiedzeń

„Dofinansowano wodociągowanie miejscowości Bielcza w wysokości 205.000 zł. Ta inwestycja będzie zakończona w roku następnym w okresie letnim” – mówi wójt Janusz Kwaśniak. Procedura przetargowa została już w zasadzie uruchomiona, podobnie jak procedura przetargowa na zakończenie gimnazjum. „Łączna kwota środków pozyskanych z zewnątrz dla Borzęcina to rzędna wielkość: 200.000 zł – most, 200.000 zł – gimnazjum, 205.000 zł – wodociągowanie Bielczy, 326.000 zł – hala sportowa, 75.000 zł – w ramach Kontraktu Wojewódzkiego gimnazjum w Borzęcinie. Łącznie ponad 1.000.000 zł w tym roku” – wylicza wójt. „Są to środki dodatkowe pozyskane dzięki działaniu, inwencji i zaradności Zarządu Gminy Borzęcin, historia wielu wniosków, za które dostajemy wysokie oceny i co najważniejsze środki finansowe na realizację inwestycji tak potrzebnych naszej gminie” – dodaje. Co tu komentować. Oby tak dalej!

(kap)

Czy nie będzie nas już zalewać?

Remonty śluz

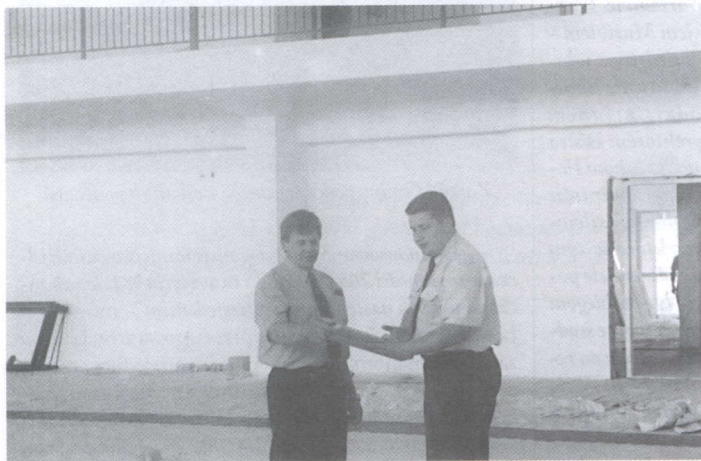
Na sesji, która odbyła się 29 czerwca br. Rada Gminy w Borzęcinie pozytywnie ustosunkowała się do wniosku Zarządu Gminy i podjęła decyzje o przeznaczeniu środków finansowych w wysokości około 50.000 zł na remont śluz doprowadzających wody opadowe do rzeki Uszwica w Borzęcinie Górnym. Chodzi tutaj o śluzę obok Domu Ludowego i śluzę obok p. Kudły. Oba przepusty najbardziej zagrażają budynkom z centrum Borzęcina. W czasie ostatniego wezbrania rzeki udało się je zabezpieczyć, jednak konieczny jest ich remont kapitalny. Z resztą wielokrotnie były takie sytuacje, że właśnie te śluzy zalewały obiekt Domu Ludowego, Urzędu Gminy czy Ośrodka Zdrowia. Również podtapiane były gospodarstwa indywidualne. Powodowała to tzw. cofka. Druga śluzą z lewej strony Uszwicy podtapiała drogę powiatową. „Inwestycja konieczna, pieniądze są, będzie wykonana w roku bieżącym” – mówi wójt Kwaśniak.

(pio)

Otwarcie już za kilka tygodni!

Nowiutka Hala w Borzęcinie

„Hala będzie oddana na 2 września bieżącego roku” – to stwierdzenie wójta gminy Janusza Kwaśniaka ucieszy chyba wiele osób z terenu naszej gminy. Na pewno zadowolone będą dzieci i młodzież szkolna, która będzie miała znakomite warunki do własnego rozwoju. Cieszą się także zawodnicy miejscowych klubów sportowych. „Od początku września będzie już miejsce, gdzie można szlifować formę, szczególnie zimą” – komentują.



Parkiet wewnątrz hali jest już prawie gotowy...

Przez cały czas trwania inwestycji budowy hali trwały usilne starania o środki z zewnątrz na jej budowę. Zabiegi Zarządu Gminy przyniosły zamierzony cel i dzisiaj – w połowie sierpnia 2001 roku – hala jest już prawie gotowa. Jak nam powiedział wójt Janusz Kwaśniak aktualnie trwają tam prace wykończeniowe. „Na ukończeniu jest parkiet a z początkiem sierpnia rozpoczęły się prace przy wyposażeniu tejże hali w

odpowiedni sprzęt” – dodaje. Na nowej hali w Borzęcinie planowane jest boisko do tenisa ziemnego, dwa poprzeczne boiska do piłki ręcznej, siatkowej i koszykówki oraz jedno boisko główne do piłki ręcznej, siatkowej i koszykówki. W pomieszczeniu obok hali funkcjonować będzie siłownia. „Jeżeli chodzi o cały obiekt – jest to obiekt na miarę oczekiwań, obiekt w standardach XXI wieku, największa hala od Tarnowa do Niepołomic o wymiarach olimpijskich 24X44. Na takiej hali mogą się

odbywać mecze na szczeblu krajowym czy nawet międzynarodowym, jest odpowiednia ilość miejsc siedzących na galerii” – mówi wójt. Co do użytkowania tego obiektu w przyszłości plany są naprawdę ambitne i dalekosiężne. „Trwają wstępne rozmowy z klubem sportowym „Wisła” Kraków oraz Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Będziemy chcieli tak zagospodarować halę sportową, żeby również zarabiać, poprzez umożliwienie różnym sekcjom sportowym rozgrywania różnych meczów sparingowych, a nawet ligowych – myślę tutaj szczególnie o „Okocimskim” Brzesko” – informuje Janusz Kwaśniak. Problemem może być brak bazy hotelowo-gastroonomicznej w Borzęcinie. Rolę taką mogą pełnić czasowo miejscowe gospodarstwa agroturystyczne, dla których sytuacja ta może stać się nawet szansą do dalszego rozwoju.

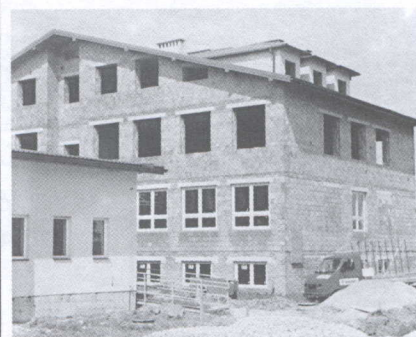
(pio)



Rozpisano przetarg na plac przed halą – na dzień dzisiejszy kładziona jest kostka brukowa, do dnia otwarcia teren będzie już uporządkowany.

Gimnazjum

Na 2 września 2001 roku planuje się oddanie pierwszych trzech sal w budynku gimnazjum obok hali. W tych pomieszczeniach w zasadzie prace już są ukończone. Pozostałe roboty na tym obiekcie trwają. Aktualnie zlecone zostało przeprojektowanie całego budynku, po to, aby obiekt ten mógł spełniać wymagane standardy. „Budynek który stał przez bardzo wiele lat w stanie surowym, jako że popełniono poważne błędy i dokonano poważnych zaniedbań w technice budowlanej ma duże szanse na otwarcie już w następnym roku szkolnym” – mówi gospodarz gminy wójt Kwaśniak. Zdecydowanie poprawiło by to warunki funkcjonowania oświaty w borzęcińskiej gminie.



Na razie trzy pomieszczenia...

„Odnosnie gimnazjum występowałyśmy o środki finansowe do Banku Światowego w ramach komponentu „Edukacja”. Środki te otrzymało niewiele gmin, które występowały z wnioskami o dodatkowe fundusze. Nasz wniosek – wniosek gminy Borzęcin został uznany za jeden z najlepszych złożonych przez samorządy z terenu Małopolski. Wniosków było bardzo dużo – ponad 200, a zakwalifikowanych zostało tylko kilkanaście” – mówi wójt gminy Janusz Kwaśniak. Wniosek gminy Borzęcin poparto kwotą 200.000 zł, to rzędna najwyższa, jaką przyznawał Regionalny Komitet Sterujący. „Decydowały o tym różne uwarunkowania techniczne, jak również to, że występowałyśmy wielokrotnie, naciskaliśmy, jeździliśmy za tym tematem, robiliśmy wszystko, żeby rzeczywiście ta inwestycja, bardzo ważna strategicznie uzyskała poparcie finansowe” – komentuje. Według naszych informacji nie jest to jednak wszystko, co udało się Zarządowi Gminy pozyskać. W ramach Kontraktu Wojewódzkiego również na rok bieżący otrzymano kwotę 75.000 zł, czyli łącznie 275.000 zł. Dzięki temu są szanse na oddanie całego budynku gimnazjum na 1 września 2002 roku. „Na dzień dzisiejszy, można powiedzieć, że w dalszym ciągu działania inwestycyjne związane z budową gimnazjum w Borzęcinie Górnym trwają i będziemy robić wszystko, aby tej społeczności gminnej jak najszybciej mógł obiekt ten służyć” – dodaje wójt.

(pio)

IX Krajowa Pielgrzymka Sołtysów i Środowisk Wiejskich

Z przestaniem Prymasa Tysiąclecia w nowe milenium

W sobotę 26 i niedzielę 27 maja br. do Lichenia zjechali się sołtysi z całego kraju. Wśród zebranych byli i przedstawiciele naszej gminy: z Przyborowa – p. Zofia Bernady, Bielczy – Antoni Pabian, Borzęcina – Irena Kobylecka, Warysia – Aleksandra Kwaśniak, Borzęcina Dolnego – Anna Płachno oraz Jagniówki – Józef Maklas.

Program Pielgrzymki obejmował w sobotę: od 17.00-17.15 – nabożeństwo pokutne, 17.15-18.00 – spowiedź św., 18.00 – msza św., 21.00 – apel Maryjny i procesja Maryjna, w niedzielę: 11.45 – powitanie pielgrzymów przez ks. Kustosza Eugeniusza Makulskiego, 11.50 – wystąpienie Ireneusza Niewiarowskiego – prezesa Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, 12.00 – uroczysta msza św. z homilią ks. biskupa Romana Andrzejewskiego na placu przed bazyliką, 13.00-14.00 – wystąpienie Pana Premiera Jerzego Buzka. Pielgrzymce towarzyszyła „III Krajowa Konferencja Sołtysów i Środowisk Wiejskich pod patronatem Premiera Jerzego Buzka”, ostatnia w cyklu „Polska wieś – europejskie wyzwania”.

„Celem projektu „Polska wieś – europejskie wyzwania” jest m.in. spopularyzowanie

wiedzy o integracji europejskiej wśród ludności wiejskiej. Projekt ma się także przyczynić do budowania dialogu społecznego i zaktywizowania środowisk wiejskich do współdziałania w procesie przygotowań do integracji europejskiej. Projekt polega na przeprowadzeniu serii spotkań regionalnych i krajowych sołtysów i środowisk wiejskich z udziałem Premiera i innych osobistości oraz wydaniu serii publikacji dotyczących wspierania rolnictwa i rozwoju

wsi w ramach przygotowań Polski do członkostwa w Unii Europejskiej. Do tej pory ukazały się: „Przyjazna polska wieś” (październik 2000), „Tej szansie trzeba pomóc” (kwiecień 2001) i „Nasz wspólny obowiązek” (maj 2001). Projekt „polska wieś – europejskie wyzwania” jest



Sołtysi z borzęcińskiej gminy też tam byli...

konsekwencją inicjatywy Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów i jej prezesa, Ireneusza Niewiarowskiego. Jest to także realizacja oczekiwania Premiera wyrażonego w listopadzie 1999 roku, aby takie spotkania odbywały się często.

(ber, pio)

Marka auta „pod podwórko”

Dziecko szczęścia

„W dniu dzisiejszym (17 lipca 2001) przekazano Panu Adamowi Kobyleckiemu (...) zamieszkałemu w Borzęcinie (...) samochód osobowy marki Citroen Xsara (...). Samochód ten jest nagrodą główną w Konkursie „Zdrapka” Edycja II organizowanym przez Media Express Sp. z o.o., mieszczącą się w Warszawie, ul. Jubilerska 10, wydawcę dziennika „Super Express”. Pan Adam Kobylecki jest laureatem nagrody głównej tego Konkursu. (...)” – możemy przeczytać w protokole przekazania nagrody głównej.

* W jednej z Gazet przeczytałam ostatnio, że jest Pan „dzieckiem szczęścia”. Czy może Pan tak o sobie powiedzieć?

-Tak, oczywiście. To jest prawda.

*Od jak dawna Pan gra i czy zawsze Pan wygrywał?

-Zacząłem grać odkąd „poszedłem na rentę”, jakieś sześć lat temu. Bo to tak: wcześniej byłem kierowcą z zawodu, poznawałem ludzi, jeździłem po świecie – cały czas w ruchu. Jestem człowiekiem, który lubi rozmawiać, coś robić, a tutaj tak: żona do pracy, dzieci do szkoły, a ja sam w tych ścianach. Z samego początku, to z nudów prostowałem stare gwoździe. Z nudów, tak po prostu z nudów. I wtedy zacząłem czytać „Super Express”. Wcześniej tylko dorywczo czytałem różne gazety w czasie jazdy. I od tej pory zostałem przy „Super Expressie”. Odkąd Pani Iwona Krupa – redaktor tej gazety opisała historię mojego życia – ja nie wiem czy to Pan Bóg przeczytał ten artykuł – bo to od tego czasu zaczęło mi się szczęścić i zacząłem

wygrywać. Pierwsza wygrana moja, to była właśnie w tej gazecie, były to koszulki, podobnie jak i pierwsze pieniądze jakie wygrałem w życiu, również w gazecie „Super Express”. Następnie wygrałem – ja wiem, frytkownicę, czajnik bezprzewodowy, kasety wideo, płyty, maskotki, gry komputerowe, oraz gotówkę, różnie, tak: 500zł., 300zł., 30zł., 200zł., rower górski, aż doszedłem do tego samochodu. Przez cały czas marzyłem o tym, żeby wygrać „Matiza”, ponieważ strasznie mi się podoba. To było moje marzenie. Druga sprawa, gdy jeździłem oprócz tego, że w wolnej chwili czytałem gazety to też w czasie jazdy słuchałem radia. I podobnie też w domu. Bardzo podobało mi się, jak Pani Ewa Drzyzga prowadziła wiadomości w RMF-ie. Pani Marzena Rogalska prowadziła wtedy konkurs o „Kubusiu Puchatku”, wypożyczyłem sobie tą książkę tutaj w naszej bibliotece, dodzwoniłem się wtedy i wygrałem – pamiętam – baryłeczkę 2,5 litra miodu oraz koszulki. I tak sobie myślę szczęście, bo tak strasznie ciężko jest się dodzwonić do tego RMF-u. Uplłynęło – ja wiem – miesiąc, półtora miesiąca, wygrałem kurtkę skórzaną.

*Czy łatwo jest się dodzwonić do radia (ponieważ dużo ludzi próbuje)? Czy to jest tak, że Pan wykręca numer i już, bo to z pana taki szczęściarz?

-Ciężko, bardzo ciężko. Czasami jest tak, że od razu a czasami trzeba podzwonić i to bez rezultatu. W tym roku wygrałem już coś w RMF-ie – zaraz – kasety i płyty. W konkursie „Jaki film uważasz za najlepszy w ostatnim 50-leciu”, zadzwoniłem na film „Sami swoi” i wy-

losowano mnie jako trzecią osobę i wygrałem walkmana CD. W zeszłym roku w czerwcu dodzwoniłem się do konkursu „Dwa razy tyle” gdzie odpowiedziałem chyba na 4 pytania i z reszty zrezygnowałem, bo każda następne pytanie wydawało mi się trudniejsze i gdybym nie odpowiedział na któreś z nich to wszystkie dotychczasowo zdobyte pieniądze przepadłyby bezpowrotnie.

*Ile tygodniowo wysyła Pan rozwiązanych krzyżówek i co jeszcze chciałby Pan wygrać?

-To zależy, rozwiązuję wszystkie jakie są w „Super Expressie” i czasami też w „Chwili ...” ale przeważnie tak 4-5 widowisk tygodniowo. Wierzę w to, że jeszcze wygram upragnionego „Matiza”. Mamy małe podwórko, akurat taki samochód by się zmieścił. To jest jeszcze moje marzenie.

*Czy ma Pan jakiś przepis na to: „Jak grać, żeby wygrać”?

-Przed wszystkim trzeba wierzyć w to, że się wygra.

*Dziękuję za rozmowę.

-Dziękuję.

Pan Adam Kobylecki zaczął wygrywać podkoszulki, płyty, kasety, różne gadzety, sprzęt gospodarczy, sprzęt turystyczny, aż wygrał samochód osobowy – Citroen Xsara (w co jeszcze do dzisiaj nie może uwierzyć). Ma jeszcze tylko jedno marzenie: wygrać upragnionego „Matiza”. Życzymy powodzenia!

Z Panem Adamem Kobyleckim rozmawiała Bernadeta Pyrek

Znowu woda

A wszystko przez te burze...

Ostatnio coraz częściej słyszy się – szczególnie w mediach – o gwałtownych nawałnicach przechodzących nad naszym krajem. Często wiadomości te mrozą nam krew w żyłach. Nic dziwnego: widok połamanych drzew, uszkodzonych dachów, zalane pola, uszki za domy, zmartwione twarze ludzi a nawet przypadki śmiertelne rzeczywiście nie są dla nas obojętne i nastroją nas do obaw i refleksji o własne mienie i zdrowie. Tak gwałtowne burze, często połączone z bardzo obfitymi opadami deszczu, czy nawet gradu wielkości jajka jest chyba czymś nowym dla nas. Zdarza się że towarzyszy im silny wiatr, a nawet ... trąba powietrzna.

Zapierające dech w piersiach błyskawice, złowrogie grzmoty, ulewne deszcze, gwałtowne szkwały a nawet „opady” zwierząt – ze wszystkimi tymi niezwykłymi zjawiskami przyrody możemy spotkać się w czasie burz. Powstają one w sytuacji, gdy w ciągu niespełna godziny wstępujący prąd ciepłego, wilgotnego powietrza zmienia niewielkie chmury kłębiaste (**cumulusy**) w ciężkie, gęste chmury burzowe (**cumulonimbussy**) wysokości 10-16 kilometrów i szerokości około 8 kilometrów. Z potężnymi prądami wstępującymi sąsiadują zstępujące prądy chłodniejszego powietrza, które razem tworzą w chmurze wyjątkowo silne zawirowania. Szybko wznoszące się powietrze porывa w górę duże krople wody, kryształki lodu i grad. Ich zderzenia wytwarzają potężne ładunki elektryczne, stanowiące „paliwo” gwałtownych błyskawic. Nie do końca rozumiemy jeszcze ten proces, wiemy jednak, iż dodatnie ładunki elektryczne gromadzą się w górnej części chmury, a ujemne – w dolnej i środkowej części. Skutkiem tych zjawisk jest sięgająca milionów woltów różnica potencjałów między poszczególnymi poziomami w chmurze oraz między chmurą a ujemnie naładowaną Ziemią. Kiedy z przerażającym hukiem błyskawica dosięga ziemi, stąpa wszystko, co tylko znajduje się obok. Temperatura w miejscu uderzenia sięga 30.000 stopni Celsjusza. Czy człowiek potrafi opanować tę moc? Wylądowanie podczas burzy wyzwala moc zbliżoną do mocy... **bomby atomowej**. Jego niszczytelna siła, podobnie jak bomby, tkwi w ogromnym impencie energii wyzwolonej w bardzo krótkim czasie (ułamki sekund). Gdyby jednak tę energię „rozciągnąć” w czasie, nie wystarczyła by do zasilania żarówki małej mocy nawet przez miesiąc.

Gdy ciepłe powietrze wewnątrz chmury burzowej wznosi się, spada jego temperatura. Unoszona przez nie para wodna zamraża w kryształki lodu. Pod wpływem grawitacji lód spada, zderzając się z kropelkami wody z obłoku. Podobnie jak pocieranie wełny bursztyn elektryzuje się, tak i kryształki lodu uzyskują ładunek elektryczny. Jako najcięższe zbierają się w dolnej części chmury, wytwarzając sięgającą **setki milionów** woltów różnicę potencjałów pomiędzy chmurą a gruntem. Gdy różnica potencjałów, czyli napięcie, osiągnie dostatecznie wysoką wartość, powietrze znajdujące się poniżej obłoku – działające dotychczas jako izolator – zaczyna przewodzić prąd elektryczny i następuje wylądowanie. Jest ono „błyskawiczne” – trwa tysięczne części sekundy.

W każdym momencie nad światem szaleje 1800 burz, między którymi istnieją związki po-

wodujące że jeśli jedna burza cichnie to druga rodzi się w odległości 1500 km.

Co minutę razi Ziemię 6000 gromów, a każdego dnia co 1sek. w ziemię uderza do 100 piorunów. Każdy z nich może być wywołany różnicą potencjałów równą 100mln V...

Średnia długość trwania burzy w Polsce to 2,5 godziny. W kilometr kwadratowy gruntu rocznie trafiają średnio 2 pioruny na rok. Kanał błyskawicy, o szerokości ołówka, zostaje ogrzany do temperatury 30.000°C w czasie niespełna tysięcznej części sekundy. Gwałtownie rozprężające się powietrze w tym kanale wytwarza falę uderzeniową, potężny odgłos grzmotu.

Rocznie w powierzchnię ziemi trafia miliard piorunów. Dziennie na świecie zostaje przez nie zabitych ok. 20 osób, a 80 porażonych. W naszym klimacie jest przeważnie 14 do 36 dni burzowych w roku zależnie od regionu. Jeżeli błyskawica uderza w wilgotny przedmiot - na przykład drzewo czy ścianę – wówczas natychmiastowe wrzenie wilgoci powoduje tak gwałtowne rozszerzenie się pary, że wydaje się, iż przedmioty te eksplodują, jak gdyby uderzył w nie masywny pocisk lub piorun.

Błyskawice trafiają w miejsca o najmniejszym oporze elektrycznym, najczęściej w drzewa, wzgórze i wysokie budynki. Dlatego **najgorszym miejscem schronienia przed burzą jest wysokie, odosobnione drzewo!** Nie jest ono tak dobrym przewodnikiem elektryczności, jak ludzkie ciało, więc gdy błyskawica uderza w nie, może porazić chroniącą się pod nim osobę.

Na poważne niebezpieczeństwo narażeni są również ludzie pracujący lub uprawiający sporty pod gołym niebem. Trzymając w rękach metalowy przedmiot – kij golfowy, parasol, strzelbę czy grabie – zwiększają prawdopodobieństwo trafienia przez błyskawicę. Może ona spowodować straszliwe oparzenia, poważnie uszkodzić ważne organy, a nawet zatrzymać serce. Na szczęście ginie tylko co czwarty człowiek porażony gromem.

CZY WIESZ JAK NALEŻY SIĘ CHRONIĆ PRZED PORAZENIEM PIORUNA ?

- należy pozostać w domu, nie wychodzić chyba że jest to naprawdę konieczne,
- trzymać się z daleka od otwartych okien, drzwi, kominków, pieców, umywalk, wentylatorów i innych urządzeń elektrycznych podłączonych do prądu,
- nie używać telefonu,
- nie używać przedmiotów takich jak wędki, kije golfowe,
- nie przenosić łatwopalnych materiałów w otwartych pojemnikach,
- nie przebywać w wodzie jak i w małych łódkach,
- zostać w samochodzie gdy jest się w trakcie podróży (samochody są jednymi z bezpieczniejszych miejsc do ukrycia się),
- poszukać schronienia w budynku, jaskini, kanionie,
- jeśli nie ma w pobliżu schronienia należy unikać wysokich obiektów w okolicy,
- kiedy czujesz ładunki elektryczne w powietrzu, gdy włosy stają ci dęba, przykucnij szybko na ziemię, ponieważ błyskawica może cię trafić,
- poszukaj obniżenia terenu (wąwoz, dolina) – trzymaj się z dala od obiektów metalowych, jak np. siatki, słupy i pozbadź się metalo-



Grad jak jajka. „Jak żyję ponad 50 lat, takiego gradu nie widziałam!” – komentuje sołtys Warysia.

wych przedmiotów, jakie masz ze sobą, natomiast osoby przebywające w większej grupie powinny się rozproszyć

- w żadnym wypadku nie kładź się na ziemi,
- schroń się w samochodzie – w przypadku uderzenia pioruna prąd spłynie po karoserii, nie penetrując wnętrza

Najbezpieczniej jest pozostawać w czasie burzy w budynku lub w pojeździe. Kiedy na przykład błyskawica uderzy w samochód, prądy bezpiecznie płyną wokół siedzącego w nim człowieka przez metal karoserii, by spłynąć do ziemi przez mokre opony. W roku 1979 piorun zabił trzech pasażerów siedzących w otwartej skrzyni ciężarówka, podczas gdy trzy osoby znajdujące się we wnętrzu kabiny nie doznały żadnych obrażeń.

Zawirowane powietrze wewnątrz burzy unosi kropelki wody i kryształki lodu w górę, po czym opuszcza je w dół. Kiedy kryształki te na przemian opadają i unoszą się, mogą na nich narosnąć warstwy przejrzystego i matowego lodu: **tak tworzy się grad**. Na gradzinie wielkości grapefruita naliczono 25 takich warstw. Kiedy stanie się ona zbyt ciężka, by wstępujący prąd mógł ją porwać w górę, opada jako śmiertelnie niebezpieczny pocisk. Od uderzeń takich pocisków zginęło wielu ludzi, zostało uszkodzonych wiele budynków i zniszczonych wiele pól uprawnych.

Podczas takiej gwałtownej nawałnicy różnie reagujemy. Jedni zachwycają się zjawiskiem atmosferycznym, wylądowaniami elektrycznymi. Inni natomiast uciekają w jakiś bezpieczny kąt, chowają głowę pod poduszkę – żeby tylko nie widzieć, nie słyszeć szalejącego żywiołu. Trudno się im dziwić, taka burza może naprawdę przestraszyć. Chyba nikt z Warysia temu nie zaprzeczy. Burzy, jaka przeszła nad tą miejscowością 17 lipca, raczej „u siebie” nikt się nie spodziewał, burzy która przychodzi nagle, niszczy uprawy w polach, łamie konary drzew, obfitego deszczu który powoduje lokale podtopienia i takich dużych, lecących z nieba „jak z przyczepy” kawałków lodu, zwanych gradem. To on spowodował najwięcej szkód w tej małej miejscowości. Jej mieszkańcy jeszcze na drugi dzień nie mogli uwierzyć. Grad wielkości kurzych jaj podziurawił nawet dachy budynków..

Straty na terenie gminy Borzęcin spowodowane burzą w dniu 17 lipca 2001r., pokazują nam, z jak wielkim żywiołem mieliśmy do czynienia. Z informacji uzyskanych z Urzędu Gminy czytamy:

1. Zniszczenie w uprawach przez gradobicie – 400 ha.
2. Podtopienia upraw – 150 ha i około 3 km dróg do gruntów rolnych wraz z uszkodzonymi przepustami.
3. Zniszczone pokrycia dachowe przez gradobicie we wsi Waryś:
 - a) budynki mieszkalne – około 25 – 30 – całkowicie zniszczone, oraz zbitych około 100 sztuk okien,
 - b) budynki gospodarcze – około 50-ciu – zniszczone częściowo oraz znajdujące się w nich siano.
4. Droga powiatowa w Łękach – zalana około 800 m.b. oraz Most Dworski w Borzęcinie Górnym na rzece Uszwica.
5. Podtopionych około 60 budynków mieszkalnych (piwnice).
6. Podtopiona płyta boiska sportowego w Borzęcinie Górnym.
7. Całkowite spalenie transformatora w Borzęcinie Górnym – rejon pierwszej.

(pio)

Najczęstszą przyczyną powstawania pożarów są:

- bezmyślne bądź umyślne działanie człowieka,
- zwarcia i wady instalacji elektrycznych, - wyładowania atmosferyczne.

Przed wystąpieniem pożaru

- Nie dopuść do powstania pożaru !!!**
- a) Skontroluj domowe źródła ogrzewania i usuń wszelkie nieprawidłowości:
 - bardzo ostrożnie używaj zastępczych źródeł grzewczych (np. przenośne grzejniki elektryczne, gazowe, piecyki na drewno, węgiel), zgodnie z instrukcją obsługi,
 - zabezpiecz materiały mogące ulec zapaleniu (podłoga, ściany, firany, meble, stopy gazet itp.), przed możliwością kontaktu z otwartym ogniem, żarem oraz gorącym popiołem,
 - nie używaj kuchenki gazowej do ogrzewania mieszkania,
 - b) Sprawdź i stosuj odpowiednie zabezpieczenia instalacji elektrycznej:
 - nigdy nie „watuji korków” **Automatyczny bezpiecznik kosztuje kilka złotych !!!**
 - włączając kilka urządzeń do jednego gniazda przeciążasz instalację elektryczną,
 - używaj rozgałęźników z bezpiecznikami,
 - utrzymuj instalację ogdromową oraz kominową w dobrym stanie.
 - c) Przetrzykując w mieszkaniu pojemniki z rozpuszczalnikami, benzyną, farbami itp.
 - **przetrzykujesz bombę, której wystarczy już tylko zapalnik !!!**
 - d) Przygotuj rodzinę do ewentualnej ewakuacji:
 - określ w mieszkaniu, domu i obejściu gospodarskim drogi ewakuacji oraz zapoznaj z nimi domowników,

Kurier radzi...

Upały

Zbyt intensywny wysiłek w czasie gorącego dnia, spędzenie zbyt długiego czasu na słońcu albo zbyt długie przebywanie w przegrzonym miejscu może spowodować uraz termiczny. Aby móc skutecznie zapobiegać podobnym przypadkom poznaj objawy i bądź gotów do udzielenia pierwszej pomocy w takich przypadkach. Uraz termiczny może przybrać postać oparzenia słonecznego lub przegrzania.

Oparzenia słoneczne:

Objawy: zaczerwienienie i bolesność skóry możliwe swędzenie, pęcherze, gorączka, ból głowy.

Pierwsza pomoc: weź chłodny prysznic, użyj mydła aby usunąć olejki (kremy). Miejsca oparzone polewaj dużą ilością zimnej wody. Jeśli na skórze wystąpią pęcherze, zrób suchy, sterylny opatrunek i skorzystaj z pomocy medycznej.

Przegrzanie:

Objawy: osłabienie, zawroty głowy, pragnienie, nudności i wymioty, kurcze mięśni (zwłaszcza nóg i brzucha), utrata przytomności.

Pierwsza pomoc: Połóż poszkodowaną osobę w chłodnym miejscu (nogi unieś na wysokość 20-30 cm). Poluzuj ubranie. Użyj zim-

nej, mokrej tkaniny jako okładu do obniżenia temperatury ciała. Podawaj do picia wodę z solą małymi łykami. Jeśli wystąpi nudności, odstaw wodę. Jeśli wystąpią wymioty – szukaj natychmiastowej pomocy medycznej. W przypadku utraty przytomności przy wyczuwalnym oddechu i tętnie, ułóż poszkodowanego na boku.

Bądź przygotowany na wystąpienie gwałtownego ocieplenia!

1. Utrzymuj chłodne powietrze wewnątrz pomieszczeń poprzez stosowanie żaluzji w drzwiach i oknach.
2. Rozważ utrzymanie w użyciu zewnętrznych okiennic przez cały rok. Zewnętrzne okiennice latem nie dopuszczają ciepła do wnętrza domu, natomiast utrzymują ciepło zimą. Sprawdź przewody urządzeń klimatyzacyjnych, czy są właściwie izolowane i szczelne.
3. Oszczędzaj energię. W okresie dużych upałów, ludzie mają tendencję do znacznie większego zużycia energii elektrycznej na potrzeby urządzeń klimatyzacyjnych, co prowadzi do niedoboru mocy lub przerw w dopływie prądu.
4. Przebywaj wewnątrz pomieszczeń tak długo, jak to możliwe. Jeśli jest brak kli-

matyzacji, przebywaj na najniższym poziomie budynku, poza zasięgiem światła słonecznego.

5. Spożywaj zbilansowane, lekkie posiłki.
6. Regularnie pij duże ilości wody.
7. Ogranicz przyjmowanie napojów alkoholowych. Mimo, że piwo i napoje alkoholowe zdają się zaspokajać pragnienie, to zazwyczaj powodują dalsze odwodnienie organizmu.
8. Ubiierz się w luźno dopasowane rzeczy, zakrywające możliwie największą powierzchnię skóry. Lekka, o jasnych kolorach odzież odbija ciepło i promieniowanie słońca oraz pomaga utrzymać normalną temperaturę ciała.
9. Noś okrycia głowy, które skutecznie będą chronić twarz i głowę przed nadmiernym nagrzaniem.
10. Unikaj zbytniego nasłonecznienia. Opałenizna spawalnia zdolność do samoczynnego chłodzenia się. Użyj środków ochrony przed promieniami słonecznymi o wysokim współczynniku skuteczności ochrony.
11. Unikaj skrajnych zmian temperatury. Zwolnij tryb życia. Zredukuj, wykreśl lub przeorganizuj wyczerpujące zajęcia.
12. Pamiętaj, że podczas upałów występuje zwiększone zagrożenie przeciwpożarowe – przebywając w lesie, na poduszonych łąkach, ściemiskach zachowaj szczególną ostrożność i staraj się nie zaprószyć ognia.

POŻARY

przetrenuj z rodziną taką ewakuację. Winny być ustalone co najmniej dwie drogi ewakuacji,

- naucz rodzinę, jak przemieszczać się w pomieszczeniach zadymionych.
- e) W miarę możliwości:
 - zainstaluj w mieszkaniu, domu i obejściu gospodarskim wykrywacze dymów (pożaru) i eksploatuj je zgodnie z instrukcją,
 - zaopatrz mieszkanie, dom i obejście w podręczne gaśnice i naucz rodzinę posługiwać się nimi. Przestrzegaj terminów badania sprawności gaśnic i ich legalizacji.

Zapisz i zapamiętaj numer telefonu 998 do straży pożarnej oraz naucz dzieci jak informować przez telefon o pożarze.

W razie pożaru

Jeśli zauważyłeś pożar to:

- a) Masz obowiązek prawny i moralny powiadomić o tym osoby zagrożone, straż pożarną lub inne służby ratownicze.
- b) Użyj prostych sposobów by ugasić pożar w zarodku – gaśnica, woda, koc gaśniczy:
 - jeśli ubranie pali się na Tobie – zatrzymaj się, połóż na ziemi i obracaj do chwili zaduszenia ognia, ucieczka spowoduje tylko zwiększenie płomienia,
 - jeśli pali się tłuszcz w naczyniu kuchennym – ugaś go solą kuchenną lub po prostu nakryj szczelną pokrywką.
- c) Nie gaś urządzeń elektrycznych wodą – mogą być pod napięciem, postaraj się odłączyć zasilanie elektryczne.
- d) **Nie próbuj gasić ognia, którego nie jesteś w stanie opanować, wyprowadź**

wszystkie osoby zagrożone w bezpieczne miejsce i w razie potrzeby udziel pierwszej pomocy.

- e) Gdyby pożar i smród dymu obudził Cię ze snu – zbadaj, czy drzwi są ciepłe, jeżeli tak to nie otwieraj ich lecz użyj innych dróg by opuścić pomieszczenie (np. przez okno, o ile jest to możliwe) lub usilnie wzywaj pomocy, wyciągając przez okno biały obrusem, prześcieradłem:
 - jeśli musisz wyjść przez pomieszczenia zadymione to zakryj usta i nos gęstą tkaniną, okryj się czymś trudno zapalnym i przemieszczaj się tuż przy podłodze – dym i gorące powietrze unosi się do góry, a dołem powietrze jest bardziej czyste i chłodne. Bądź przygotowany! Dym drażni oczy.
- f) Opuszczając mieszkanie zabierz ze sobą wszystkich domowników
 - **dzieci potrafią chować się przez ognie w miejscach, z których ich nie widać: w szafie, pod łóżkiem, pod pościelą itp.**

Po pożarze

- a) Jeśli zamierzasz wejść do budynku po pożarze powinieneś:
 - upewnić się, czy właściwe służby (władze, straż pożarna) stwierdziły, że budynek jest bezpieczny,
 - uważać na oznaki dymu i gorąca,
 - nie włączać instalacji elektrycznej w budynku (pomieszczeniu) po pożarze przed jej sprawdzeniem przez elektryka,
 - jeśli został wyłączony główny wyłącznik gazu, odcinający dopływ gazu z sieci zasilającej do budynku – to w

razie ponownego jego włączenia, wezwij upoważnionego pracownika technicznego administracji obiektu oraz służbę gazowniczą,

- zachować czujność i uwagę, gdyż po pożarze elementy konstrukcyjne budynku (zabudowań) mogą być osłabione (np. dachy i stropy) i mogą wymagać naprawy.
- b) Jeśli fachowcy (inspektor budowlany) stwierdzą, że budynek po pożarze jest niebezpieczny, należy opuścić dom:
 - o konieczności opuszczenia domu powiadom policję, aby wzięła go i pozostawione mienie pod ochronę,
 - zabierz ze sobą dowód tożsamości i inne ważne dokumenty, niezbędne i cenne przedmioty (okulary, lekarstwa, polisy ubezpieczeniowe, pieniądze, biżuterię).
- c) Skontaktuj się z firmą ubezpieczeniową w przypadku, gdy twoje mieszkanie, twój dom, zabudowania gospodarcze i pozostałe mienie ubezpieczyłeś od pożaru.
- d) Wyrzuc produkty żywnościowe, napoje i lekarstwa, które były narażone na działanie wysokiej temperatury, dymu i płomieni. Dotyczy to również zawartości lodówki i zamrażarki. Nie wolno też ponownie zamrażać rozmrożonej żywności.
- e) Jeśli sejf lub metalowa skrzynia uległy oddziaływaniu pożaru, nie próbuj ich otwierać. W ich wnętrzu przez długi czas (wiele godzin) może utrzymywać się wysoka temperatura. Jeśli otworzysz drzwi sejfu lub skrzyni przed wychłodzeniem, powietrze z zewnątrz w połączeniu z wysoką temperaturą wnętrza sejfu (skrzyni) może spowodować zapalenie się zawartości.

Lato w Borzęcinie!

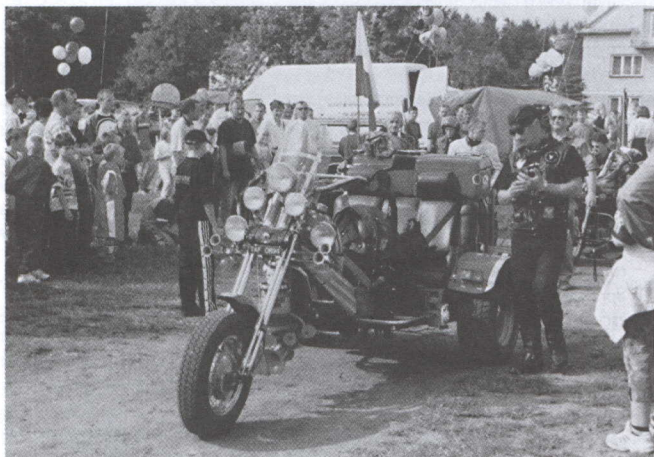
MECZE I KONCERTY

Chyba nikt się nie spodziewał, że taki zespół jak „Orły Górskiego” zjawi się kiedyś w Borzęcinie. A jednak. Stało się to za przyczyną kilku osób. Organizatorzy imprezy: Gminny Klub Sportowy w Borzęcinie, Urząd Gminy w

cały czas aktywnie uprawia sport trochę paraliżowała szyki przeciwnika, czyli gospodarza – drużynę „Sokoła” Borzęcin. Dowodził nią wójt gminy Janusz Kwaśniak. Obawy były na tyle duże, że wielu zawodników „Sokoła”, którzy w

tym wielkim meczu mieli pojawić się na boisku sportowym trenowało intensywnie już kilka tygodni wcześniej. Do Borzęcina docierały relacje z występów „Orłów Górskiego” w Armenii, o wygranym towarzyskim meczu z ekipą Unii Europejskiej, toteż na kilka dni przed meczem naprawdę poważnie obawiano się o wynik meczu. Dzisiaj już wiemy, że potyczka „Orłów” z „Sokołami” zakończyła się zwycięstwem – zasłużonym zwycięstwem 4-0 tych pierwszych. Ambitne loty reprezentacji

Rędzina, Leszek Chmielewski, Andrzej Rędzina, Krzysztof Wróblewski, Janusz Kwaśniak, Czesław Kwaśniak, Czesław Małek, Józef Kijak, Tomasz Trestka, Andrzej Piwoda, Roman Rogóż, Grzegorz Śliwa, Leszek Miła, Łukasz Miła, Wacław Hebda, Kazimierz Ptasieński, Artur Chmura, Krzysztof Jakubas, Roman Rędzina, Bogdan Pięta, Jan Wojdak, Zbigniew Kądziołka, Jarosław Bodzioch, Tomasz Rogóż, Wojciech Bury, Grzegorz Płachno, Piotr Świętek, Ireneusz Koczwarą. Zastanawiające jest jedno: mimo że zawodników z Borzęcina było dwa razy więcej niż przeciwników z drużyny Górskiego i dzięki temu byli bardziej „świeży”, nie potrafili strzelić choćby jednej bramki. Tu jednak trzeba przyznać, że ich przeciwnicy na murawie – mimo wieku – rzeczywiście mają klasę. To oni strzelali bramki w tym meczu. Na 1:0 – Mirosław Okoński, 2:0 Jan Furtok. Trzecią bramkę zdobył Włodzimierz Ciołek a ostatnią – ulubieniec publiczności – Dariusz Dziekanowski. W meczu wynik nie był jednak rzeczą najważniejszą. Chodziło przede wszystkim o dobrą zabawę. Po meczu przedstawiciel Polskiego Związku Piłki Nożnej, osoba, o której



Kto nie chciałby jeździć taką maszyną?

Borzęcinie, Mart Sport Tarnów – organizator imprez sportowych oraz Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie zadbał o to. A dlaczego? Powód jest powszechnie znany. W tym, to jest 2001 roku przypadała 50 rocznica istnienia Klubu Sportowego „Sokół” w Borzęcinie. W ramach obchodów tego święta rozegrano mecz piłki nożnej dwóch reprezentacji: „Orłów Górskiego” i „Sokoła” Borzęcin. Szacuje się, że oglądało go ok. 5000 kibiców sportowych.

„Sokoła” okazały się zbyt słabe na bardzo dobrze grającą technicznie ekipę Górskiego. Mimo wielu ataków nie udało się zdobyć nawet honorowej bramki.



Grzegorz Lato – kapitan „Orłów Górskiego” ustala taktykę na mecz z „Sokołem”.



Kapitanowie obu drużyn wymieniają pamiątkowe proporzyczki...

Mecz ten był główną atrakcją całej imprezy. Na stadionie sportowym w Borzęcinie-Borku zgromadzili się sympatycy piłki nożnej z całego regionu. Przyszli mężczyźni i kobiety, starsi – pamiętający występy ekipy Górskiego i młodzi, którzy znali ją tylko z opowiadań, opowiadań o najlepszych czasach polskiej piłki nożnej. Wszyscy chcieli zobaczyć słynną Reprezentację Polski – Medalistów Mistrzostw Świata z 1974 r. – „Orły Górskiego”. Klasa tej drużyny, która

zastójastycznie przywitane przez zgromadzoną na stadionie publiczność. Ich składy wyglądały następująco: Zygmunt Kalinowski, Andrzej Iwan, Jerzy Kraska, Włodzimierz Ciołek, Karol Kordysz, Zdzisław Kapka, Jerzy Wijas, Dariusz Dziekanowski, Ryszard Milewski, Jan Furtok, Henryk Miłoszewicz, Marek Motyka, Lesław Ćmi-kiewicz, Jan Domarski, Grzegorz Lato, Mirosław Okoński. Sokół Borzęcin: Grzegorz Wawryka, Kazimierz Sobota, Edward Kudła, Janusz

No cóż, może przy innej okazji...

Obie drużyny pojawiły się na murawie boiska sportowego kilka minut przed 17 i zostały bardzo ent-

wiele nie potrzeba mówić – p. Ryszard Kulesza wręczył medale osobom zasłużonym dla borzęcińskiego sportu. Odznaczenie otrzymał także Klub Sportowy „Sokół” Borzęcin. Przyznany srebrny medal jest naprawdę czymś ważnym i wyjątkowo rzadko przyznawanym małym klubom. Wyróżnienie to z rąk trenera Kuleszy odebrał prezes „Sokoła” p. Jan Swornowski. Potem przyszedł czas na autografy, liczne wywiady i zdjęcia ze sportowcami oczywiście z drużyny „Orłów Górskiego”. Kto wie, może kiedyś ktoś będzie chciał zdjęcie z jednym z młodych zawodników „Sokoła”. Na pewno – tego życzę.

Oprócz wyróżnień wręczono także puchary. Klub Sportowy „Sokół” Borzęcin otrzymał puchar z wielickiej soli od pona na Sejm RP Zbigniewa Zarębskiego a także pamiątkowe puchary od radnego Sejmiku Wojewódzkiego



Tak prezentowali się wszyscy uczestnicy meczu: „Orły” – „Sokoły”.

Czesława Kwaśniaka oraz starosty powiatu brzeskiego Grzegorza Wawryki. Senator RP Andrzeja Sikora wręczył natomiast komplet strojów piłkarskich dla całej drużyny.

Po wielkim meczu na borzęcińskiej scenie zaprezentowali się 5-cio tysięcznej publiczności znani artyści estradowi – Krystyna Giżowska i Jerzy Różycki. Imprezę zakończyła zabawa taneczna trwająca do późnych godzin nocnych.

Jak pisała Zofia Sitarz w jednym z dzienników przed imprezą: „Wobec artystycznej mizerii ostatnich imprez kulturalnych organizowanych na terenie powiatu brzeskiego, święto borzęckiego klubu urasta do rangi najważniejszego wydarzenia kulturalnego tego lata w tym regionie”. Miała chyba rację...

I na koniec: jak zaznaczył Józef Bratko w swojej kronice powstanie Klubu Sportowego Sokół miało miejsce w 1951 roku a nie 1946 czy 1947, jak pewnie chcieliby ci, którzy po



Na trybunie honorowej stadionu borzęcińskiego „Sokoła” zasiadło wiele ważnych osób. Od lewej: Czesław Kwaśniak – radny Sejmiku Województwa Małopolskiego, Janusz Niemiec – prezes firmy „Olimp”, Michał Wojtkiewicz – Starosta Tarnowski, Grzegorz Wawryka – Starosta Brzeski, Antoni Barwacz – dyrektor Zakładów Azotowych, Andrzej Sikora – senator RP.

zorganizowanej ostatnio imprezie próbowali znowu „zamącić” w Borzęcinie. Nawet gazety pisały o tym. A może po prostu żal im było tych medali, jakimi się po od-

znaczali na 50-lecie w 1996 czy 1997 roku? Nie wiem. Z resztą nieważne. Prawdziwe – zgodne z kronikarskimi kartami historii – obchody 50-lecia Klubu Sportowego „Sokół” w Borzęcinie odbyły się 8 lipca 2001 roku. Mimo dużej liczby osób, które odwiedziły w tym dniu stadion sportowy w Borzęcinie-Borku, impreza miała spokojny przebieg i nie zanotowano żadnych ekscesów. To ważne w perspektywie kolejnych, nie tylko sportowych imprez.

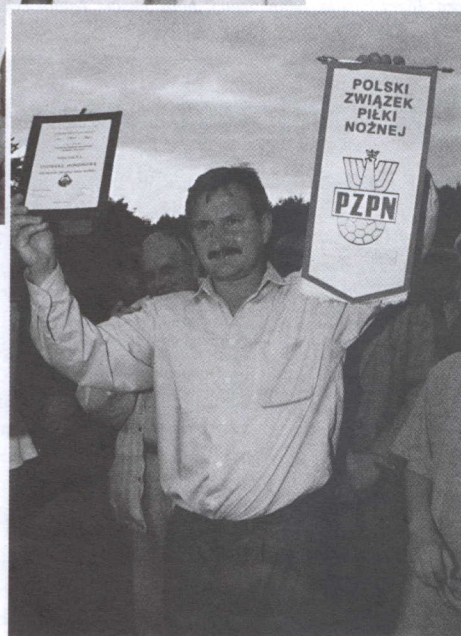
Piotr Kania

Główni sponsorzy imprezy:

Firma „Klikos”, Browar „Okocim”, Przedsiębiorstwo Budowlane „Olimp”, „BERO” Zwirownia Bielcza, „Lafarge” Zwirownia Jagniówka, „Superkrusz” Zwirownia Waryś, Zakłady Azotowe, Firma „Sworjan”, Comtel „Idea”, Firma „Kolbis”, Nafta-Gaz Sanok.

Patronat medialny nad obchodami święta 50-lecia Klubu Sportowego „Sokół Borzęcin” pełnią media lokalne i ponadlokalne: Telewizja Kraków, Tarnowska Telewizja Kablowa, Radio PLUS, Gazeta Krakowska.

Prezes KS „Sokół” w Borzęcinie Jan Swornowski dziękuje wszystkim sponsorom i współorganizatorom za wsparcie i zorganizowanie imprezy.



Przyznany srebrny medal i honorowa odznaka jest naprawdę czymś ważnym i wyjątkowo rzadko przyznawanym małym klubom.

50 rocznica „Sokoła”**Z historii Borzęcińskiego klubu**

Powstanie pierwszej organizacji sportowej, nastąpiło w Borzęcinie na początku roku 1951, kiedy to Józef Matera zarejestrował formalnie organizację sportową „Ludowy Zespół Sportowy”. Nie działał on długo, ponieważ przygotowany pod boisko teren, na gruncie Państwowe Funduszu Ziemi, który już został zaorany i wykonano prace niwelacyjne, zabrała Spółdzielnia Produkcyjna.

Ponownie LZS reaktywowano w roku 1967. Rozwijał się on sportowo i licznie, tak że w roku 1972 liczył 101 członków, w tym 14

kobiet. Zespół przyjął nazwę „Sokół” w Borzęcinie. W tych czasach „Sokół” otrzymał boisko sportowe, na gruncie przydzielonym przez Gromadę, na Borku, na niwie „Ług”.

W późniejszym czasie, za pewne świadczania na rzecz Zespołu przez Kombinat Rolno-Przemysłowy „Igloopol”, zespół ten „sprzedał” swoją piękną, historyczną nazwę „Sokół” z Borzęcina, a przyjął nazwę finansowego patrona „Igloopol” Borzęcin.

*Józef Bratko: „MAŁA MONOGRAFIA
BORZECINA 1364 – 1972”*



Na pamiątkowym zdjęciu drużyna „Sokoła” z lat 70-tych. Od prawej stoją: Józef Styryna, Wiesław Czyż, Janusz Orłowski, Stanisław Przepiórka, Józef Kijak, Henryk Bąk, Krzysztof Małek, Edward Kudła, Tadeusz Pitaś. Klęczą: Józef Fasula, Stanisław Cnota, Paweł Tokarczyk, Czesław Małek, Stanisław Mika, Andrzej Tyka.

Śladami publikacji prasowych

W związku z art. Krzysztofa Fulary zatytułowanym „Polityczne jubileusze”, który ukazał się we wtorkowym wydaniu Gazety Tarnowskiej z dnia 10 lipca na podstawie ustawy prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984r. Dz. U. 1984.5.24 zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie sprostowania w treści jak w załączniku.

**PROFANACJA DOBREGO
IMIENIA KLUBU**

W dodatku Gazety Krakowskiej „Gazeta Tarnowska” z dnia 10 lipca br. ukazał się artykuł Krzysztofa Fulary zatytułowany „Polityczne jubileusze” sugerujący jakoby uroczystość jubileuszu 50-lecia Klubu Sportowego SOKÓŁ stanowiła powtórkę czy też powielenie uroczystości, która poprzez fałszywą interpretację i anormalne domniemania, rzekomo miała się w historii społeczności sportowej Borzęcina odbyć. Skromna

grupka osób, którym najwidoczniej nie leży na sercu dobro tej społeczności, a i działalność Klubu Sportowego jest obca, próbuje w zenujący sposób wypaczyć rzeczywistość sugerując jakoby 2 marca roku 1997 w Borzęcinie Górnym świętowano 50-lecie Klubu Sportowego. Dziwi fakt, iż w tej grupce oprócz Władysława Kuchty, którego osobę ze względu na marginalne znaczenie w tym artykule należy pominąć, przytoczona została wypowiedź Tadeusza Pitasia, ex-prezesa Gminnego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, który albo w tym przypadku nie jest świadom okoliczności organizacji imprezy z dnia 2 marca 1997r., albo ma bardzo krótką pamięć.

Otóż w/w ex-prezes organizując poprzednią imprezę winien wiedzieć, iż nie był to jubileusz Klubu Sportowego w Borzęcinie Górnym, ale jubileusz 50-lecia Gminnego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe, co osobiście potwierdził listem gratulacyjnym skierowanym do Rady Gminy i Zarządu Gminy Borzęcin z dnia jubile-

uszu, który raczył osobistym podpisem swoim za Radę Gminną Zrzeszenia LZS parafować.

Sporna wówczas mogłaby być sprawa jubileuszu Zrzeszenia. Wiele było wokół tychże obchodów 97 roku kontrowersji, a i pod znakiem zapytania również stoi trafność terminu; bo czy można wręczać pamiątki jubileuszowe 50-lecia LZS w gminie Borzęcin z datą jubileuszową 1946-1996, a jednocześnie organizując imprezę informować o jubileuszu ze sprzeczną datą 1947-1997.

Ówczesni działacze sportu w gminie Borzęcin byli jednak do wszystkiego zdolni. Podupadający sport ograniczał się jedynie do sekcji piłki nożnej, gdzie wyniki były - - w odczuciu wielu - trudne do oszacowania, a naciągając rzekłbym - mierne.

Dzisiaj Klub Sportowy Sokół to odżywająca tradycja świetności z przełomu lat 70 i 80-tych, to sekcje nie tylko piłki nożnej trampkarzy juniorów i seniorów ale i tenisa stołowego. To perspektywa, która na przyszłość przyniesie młodzieży wszechstronne możliwości rozwoju w duchu sportowym i kształtowania kondycji fizycznej.

Nie może być przypadkiem więc jubileusz 50-lecia Klubu Sportowego SOKÓŁ w Borzęcinie, bo jest to niezaprzeczalny co do terminu fakt potwierdzony w kronikach i zapisach gminnych.

Samo godło klubowe zdaje się mówić samo za siebie, a również i Monografia Borzęcina nie pozostaje temu terminowi dłużna.

Ś.P. Józef Bratko w swojej Monografii z początku lat 80-tych uwiecznił fakt powstania pierwszej organizacji sportowej w Borzęcinie, gdzie w treści stwierdza:

„Powstanie pierwszej organizacji sportowej nastąpiło w Borzęcinie na początku roku 1951, kiedy to Józef Matera zarejestrował formalnie organizację sportową „Ludowy Zespół Sportowy”.

[...] Zespół przyjął nazwę SOKÓŁ w Borzęcinie. W tych czasach Zespół otrzymał boisko sportowe na boisku przydzielonym przez „Gromadę”, na Borku, na Niwie „Ług”. W późniejszym czasie za pewne świadczania na rzecz zespołu przez Kombinat Rolno-Przemysłowy IGLOOPOL zespół ten „sprzedał” swoją piękną historyczną nazwę SOKÓŁ z Borzęcina, a przyjął nazwę finansowego patrona IGLOOPOL Borzęcin”

Monografia Borzęcina str. 133

Działania więc w/w osób zmierzające do podważenia uroczystości obchodów 50-lecia Klubu Sportowego SOKÓŁ Borzęcin, które miały miejsce 7 i 8 lipca br. w moim odczuciu stanowią czysto wyrefinowaną profanację. Nie mogło też być mowy o żadnej kampanii wyborczej, gdyż żadna z osób obecnych na stadionie nie prezentowała się jako kandydat do parlamentu.

Obecność ponad 5 tys. ludzi świadczy sama za siebie, a organizacyjny sukces finansowy dzięki licznym sponsorom i wpływowi z biletów na mecz „Orły Górskiego” kontra Reprezentacja Wójta Gminy Borzęcin pozwoli klubowi w sposób bardziej efektywny realizować dalsze plany.

Panom zaś ze Związku Zawodowego Emerytów, Rencistów i Rolników Indywidualnych proponuję rozważyć maksymę: „lepiej być mierzalnym realistą, niż wyrefinowanym kłamcą”.

*Z poważaniem:
Janusz Kwaśniak
Wójt Gminy Borzęcin*

Wznowienie pilnych prac w Bielczy

Z ogromną satysfakcją i dużym zaangażowaniem pragnę poinformować mieszkańców Bielczy, że w bieżącym roku Zarząd Gminy zamierza wznowić prace przy budowie Szkoły Podstawowej.

Przerwa w pracach na tej inwestycji w 2000r. niepokoiła miejscową społeczność, jednak była zaplanowana z uwagi na duże nakłady w 1999r. (blisko 800 tys. złotych – wypłacono zadłużenie i pokryto koszty prac bieżących).

W tym czasie w Bielczy trwały prace na innych zadaniach:

1. Realizowano II etap wodociągowania, efektem czego co najmniej kilkadziesiąt zabudowań zostało przyłączonych do sieci wodociągowej. Z możliwości takiej skorzystali przede wszystkim mieszkańcy posiadający wodę o bardzo złej jakości. Szczególnie w rejonie położonym od mostu na Uszwicy w stronę Kościoła. Przyłącza te zostały wykonane na koszt własny mieszkańców. Fakt ten świadczy o pilnym zapotrzebowaniu na wodę o odpowiedniej jakości i wysokiej świadomości higienicznej mieszkańców. Korzystając z okazji zwróć uwagę na aspekt zdrowotny podczas codziennego zaspokajania potrzeb pokarmowych człowieka. Niekiedy nie wszyscy nawet zdają sobie sprawę z tego, jak duży wpływ na zdrowie człowieka posiada woda, która jest podstawowym i najważniejszym składnikiem pokarmowym. Z powodu jej braku organizm może przeżyć kilka razy krócej niż bez wszystkich pozostałych składników pokarmowych, łącznie wyeliminowanych z pożywienia a przy przyjmowaniu tylko i wyłącznie wody. Dostarczana jest do organizmu wraz z napojami, występuje w dużych ilościach w owocach i warzywach a także jest zawarta choć w mniejszych ilościach w produktach takich jak ser, chleb, jajka, mięso itp. Użytkowanie wody o niewłaściwym składzie bakteriologicznym i chemicznym stanowi poważne zagrożenie dla organizmu (może być przyczyną wielu poważnych schorzeń). Również spożywane mleko pochodzące od krów pijących wodę złej jakości może nie spełniać określonych norm higienicznych i żywieniowych. Nie rozwijam szerzej problemu uciążliwości wykorzystania wody z własnych ujęć (studni) dla celów gospodarczych, np. pranie w wodzie posiadającej barwę o różnych odcieniach brązu, również w aspekcie finansowym woda nawet o właściwościach fizycznych normalnych lecz chemicznie tzw. „twarda” podnosi koszty prania używając znacznie więcej nie tanich przeciw środków piorących dla wcześniejszego zmiękczenia tej wody. Poświęćmy roli wody w życiu człowieka nieco więcej uwagi aby wykazać, że inwestycja wodociągowania jest obok budowy szkoły inwestycją na tyle pilną, że w planach inwestycyjnych gminy powinna być traktowana priorytetowo. W tym

temacie informacje z ostatniej chwili są też optymistyczne gdyż dzięki usilnym staraniom Zarządu Gminy zostały przyznane środki pozabudżetowe z Banku Światowego i również prawdopodobnie w tym roku po odbyciu procedur przetargowych rozpoczęte zostaną prace związane z ostatnim etapem wodociągowania i perspektywą zakończenia w następnym roku.

2. W 2000r. wykonano pewien zakres prac przy budowie strażnicy.

3. W dużym stopniu remontowano drogi wysypując je żużlem. Wykonano też parking przy cmentarzu i obok szkoły.

Jak zapewnia Wójt Gminy w przyszłym roku będą kontynuowane prace zmierzające do przekazania do użytku drugiego budynku co rozwiąże problem lokalny naszej szkoły tym bardziej, że jest to najdłuższą trwającą inwestycją na terenie gminy (pamięta jeszcze lata 80-te ubiegłego stulecia). Będą w nim znajdować się także szatnie dla uczniów wg wymaganych standardów. Aktualne prowizoryczne rozwiązanie w tym zakresie nie jest zgodne z obowiązującymi przepisami i bardzo utrudnia pracę szkoły. W przyszłym roku zostałby nareszcie zlikwidowany dwuzmianowy system nauczania. Obecnie od września w budynku uczyć się będzie wraz z oddziałem gimnazjalnym 9 roczników młodzieży zgrupowanych w 12-tu oddziałach. Łącznie 256 uczniów bez oddziału przedszkolnego – liczba dzieci 6-cio letnich wynosi 30. Zakres planowych prac w bieżącym roku polegał będzie na wykonaniu elewacji budynku dodatkowego i sali gimnastycznej, zamknięciu budynku poprzez wstawienie ślusarki drzwiowej i stolarki okiennej. Pozwoli to na zwiększenie

bezpieczeństwa uczniów, wyeliminuje bowiem możliwość ewentualnego wejścia na teren nie zabezpieczonego budynku i doznania urazu. Po wakacjach uczniowie będą posiadali do dyspozycji większy teren rekreacyjny obok szkoły powstały poprzez nawożenie i wyrównanie terenu obecnie przylegającego do budynku powstającego w budowie od strony południowej. Zostaną także zamontowane bramki na wykonanym w ubiegłym roku boisku szkolnym. Planują również obok boiska na terenie przeznaczonym pod kompleks sportowy wykonać z młodzieżą (bez większych nakładów finansowych) przynajmniej tymczasową skocznię do skoku w dal, przystosować miejsce do rzutu kulą i bieżnię na 100 metrów gdyż są to urządzenia sportowe bardzo potrzebne do prowadzenia zajęć lekkoatletycznych określonych programem nauczania z wychowania fizycznego. Odpowiednio duży teren szkoły pozwolił nam przygotować w ubiegłym roku miejsce na lodowisko. W ostatecznym sfinalizowaniu tej bardzo oczekiwanej przez uczniów atrakcji przeszkodziły tylko warunki pogodowe, pozostaje mieć nadzieję, że najbliższa zima będzie lepiej sprzyjać sportom zimowym.

Duże słowa podziękowania należą się Panu radnemu Stanisławowi Sikorze – członkowi Zarządu Gminy, który przejawia wiele troski i zaangażowania w sprawach szkoły, tak jej bieżącego funkcjonowania jak i dalszej budowy, a składanym obietnicom dotyczącym pilnego zakończenia budowy – także na łamach Kuriera Borzęckiego (nr 1/2001) – stara się dotrzymać słowa.

*Marian Kulak
Dyrektor SP w Bielczy*



Sukcesywnie zagospodarowywany teren wokół szkoły ma oczywiście służyć uczniom...

Kredyt na rozpoczęcie lub zwiększenie produkcji

Prezentujemy dalszą część materiału dotyczącego możliwości otrzymania kredytu na działalność rolniczą.

Przeznaczenie:

1. Kredyt przeznaczony jest na realizację przedsięwzięć mających na celu wykorzystanie posiadanej bazy produkcyjnej gospodarstw rolnych i działów specjalnych produkcji rolnej poprzez rozpoczęcie lub zwiększenie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej,

2. Pod pojęciem rozpoczęcia produkcji w oparciu o posiadaną bazę produkcyjną gospodarstw rolnego lub działu specjalnego produkcji rolnej należy rozumieć realizację przedsięwzięć mających na celu wykorzystanie posiadanych zasobów użytków rolnych, budynków i budowli, a szczególnie stanowisk inwentarskich, maszyn i urządzeń w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej oraz poniesienie niezbędnych nakładów rzeczowych na uruchomienie pierwszego cyklu produkcyjnego,

3. Pod pojęciem zwiększenie produkcji w oparciu o posiadaną bazę produkcyjną gospodarstwa rolnego lub działu specjalnego należy rozumieć poniesienie niezbędnych nakładów rzeczowych, tj. zakup maszyn, urządzeń i narzędzi wraz z montażem, wyposażenia technicznego budynków inwentarskich i magazynowo-składowych, wyposażenia technicznego budynków i budowli wykorzystywa-

nych w działach specjalnych produkcji rolnej, stada podstawowego inwentarza żywego oraz nakłady związane z uruchomieniem pierwszego cyklu produkcyjnego,

4. Wartość niezbędnych nakładów rzeczowych na uruchomienie pierwszego cyklu produkcyjnego nie może przekraczać 50%.

Kredyt nie może zostać przeznaczony m.in. na:

- zakup maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych, które zostały wyprodukowane wcześniej niż trzy lata przed datą zakupu lub były już przedmiotem obrotu z zastosowaniem preferencji państwowych;
- spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów;
- refundację nakładów poniesionych przed datą podpisania umowy kredytu;
- sfinansowanie kosztów dokumentacji projektowej;

Podmioty mogące ubiegać się o kredyt:

1. Osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, z wyłączeniem emerytów i rencistów.

2. Osoby prawne.

3. Jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Warunki udzielania kredytu:

- oprocentowanie kredytu jest zmienne i wynosi obecnie, w zależności od rodzaju przedsięwzięcia – od 5,38% do 13,44% w skali roku;
- maksymalny okres kredytowania - 3 lata, a w przypadku kredytu na produkcję mleka – 4 lata;

- karencja w spłacie kapitału – 1 rok;

Kwota kredytu nie może przekraczać:

- 80% wartości nakładów inwestycyjnych na gospodarstwa rolne, nie więcej jednak niż 2 mln zł;
- 70% wartości nakładów inwestycyjnych na działy specjalne produkcji rolnej, przetwórstwo rolno-spożywcze i usługi dla rolnictwa, nie więcej jednak niż 2 mln zł

Procedura ubiegania się o kredyt:

1. Przygotowanie planu przedsięwzięcia.
2. Uzyskanie pozytywnej opinii ośrodka doradztwa rolniczego właściwego miejsca realizacji przedsięwzięcia.
3. złożenie w banku wniosku o kredyt wraz z kompletem wymaganych dokumentów.

Szczegółowe informacje o kredycie uzyskać można w:

- najbliższym ośrodku doradztwa rolniczego;
- Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa tel. (022) 860-28-53 do 55, fax. (022) 860-29-80.

Informacje

Urząd Gminy w Borzęcinie przypomina mieszkańcom o niszczeniu chwastów na gruntach. Obowiązek ten wynika z ustawy z 3 lutego 1995 r., art. 15 ust. 1.

Przedstawiamy wykaz producentów nawozów wapniowych województwa małopolskiego:

Producent	Miejscowość	Nazwa nawozu	Symbol
Kopalnie Odkrywkowe Surowców Drogowych S.A.	Rudawa tel. 012 2822048	Nawóz wapniowo-magnezowy 50% (15% MgO)	03
PW Kadrol	Krzeszowice tel. 012 2822475	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy 45% (15% MgO)	05
SKR Gołcza	Gołcza tel. 012 3886025	Nawóz wapniowy węglanowy 40%	05
Kamieniołom Wielkanoc	Gołcza tel. 012 3886028	Nawóz wapniowy węglanowy 40% Nawóz wapniowy węglanowy 50%	03 04
PPH Dolomit Zakład Produkcji Libiąż	Kraków tel. 090 330468	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy 45% (15% MgO)	05
Kopalnia i Prażalnia Dolomitu „Żelatowa” S.A.	Chrzanów tel. 032 6234275	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy 45% (15% MgO) Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy 60% (20% MgO)	05 02
Zakład wapienniczy	Płaza tel. 032 6131205	Nawóz wapniowo-magnezowy węglanowy 45% (15% MgO) Nawóz wapniowo-tlenkowy 70% Nawóz wapniowo-magnezowy 45% (8% MgO)	05 02 06

Uczniowskie zmagania

„Konkurs z wiedzy o Borzęcinie” został zorganizowany przez Samorząd Szkolny ze Szkoły Podstawowej w Borzęcinie Górnym. W konkursie wzięło udział 18 dzieci z klas od IV do VI z w/w szkoły. W skład jury weszły: p. Barbara Majcherkiewicz, p. Beata Staško, p. Danuta Oleksy. Dzieci mogły wybierać spośród 80 pytań dotyczących historii oraz infrastruktury naszej gminy. W pierwszym etapie każdemu uczestnikowi zadawano po 2 pytania, za prawidłową odpowiedź można było uzyskać 1 pkt. W przypadku braku odpowiedzi przez zawodnika, na pytanie miał możliwość odpowiedzieć kolejny zawodnik, uzyskując dodatkowo 1 pkt. Do drugiego etapu zakwalifikowało się 12 osób, które podobnie jak w poprzednim etapie losowały po dwa pytania. Po trzech etapach najlepsza okazała się **Joanna Papież**, druga była Agnieszka Kura a trzecia Weronika Tokarczyk. Wszystkim gratulujemy.

(ber)

Podziękowanie

Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie pragnie złożyć serdeczne podziękowania za wsparcie finansowe FIRMIE HANDLOWO – USŁUGOWEJ „SUL-TEX” z Brzeska. Za otrzymane pieniądze mogliśmy zakupić materiał na kotary i zasłony do sali Domu Ludowego. Po ostatnim remoncie i malowaniu brakowało tylko kotar i zasłon do okien, a sytuacja finansowa naszej jednostki nie pozwalała nam na takie wydatki, tym bardziej jesteśmy wdzięczni. Jeszcze raz serdecznie dziękujemy.

PODZIĘKOWANIE

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy byli ze mną w chwilach nieszczyśliwego wypadku, oraz przez czas pobytu w szpitalu. Dziękuję drogim koleżankom, które w tych trudnych chwilach często mnie odwiedzały i do dziś pomagają w każdej potrzebie, dając mi wsparcie duchowym. Dziękuję sąsiadom i wszystkim, którzy pomagają mi na co dzień, są pełni zrozumienia i dobrego serca. Szczególne podziękowanie składam Panu Wójtowi naszej gminy, dzięki któremu nie zostałam dodatkowo w szpitalu na 5 tygodni, gdzie leżą bardzo ciężko chorzy. Dziękuję także Panu kierownikowi Opieki Społecznej za zapewnienie mi opieki po powrocie ze szpitala.

Krystyna S.

Oferta na słoneczne dni

Siatkówka plażowa

Zupełnie niedawno „uruchomiono” w Brzesku dwa boiska do siatkówki plażowej. Jak dowiedzieliśmy się na miejscu był to bardzo dobry pomysł. Wpadł na niego Józef Pabian – działacz sportowy z Brzeska. Na terenie prywatnej posesji w pobliżu kościoła pw. Miłosierdzia Bożego zrobiono dwa boiska, z których bezpłatnie można korzystać przez cały tydzień. Okazuje się, że wśród młodych

mieszkańców Brzeska i okolic istnieje głód na tego typu rozgrywki. W weekendy rozgrywane są zawody i turnieje. Myślmy, że i mieszkańcy gminy Borzęcin mogliby skorzystać z tej propozycji. Dlatego też wszystkich zapraszamy. Wystarczy trzy osoby do zespołu, zgłoszenie się na boisku i zajęcie kolejki. Korzystanie z „piaskowego boiska” zupełnie bezpłatne.

(pio)

Ogłoszenia:

Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie informuje, iż w dniach od 02 sierpnia (czwartek) do 12 sierpnia br. organizowany jest „**Kiermasz artykułów szkolnych**”. Po atrakcyjnych cenach można nabyć, m.in. zeszyty, długopisy, mazaki, plastelinę, farby itp. Zapraszamy wszystkich chętnych na zakupy do świetlic Gminnego Ośrodka Kultury.



Młodzieżowa drużyna „Sokoła” Borzęcin z pucharem i dyplomem za zwycięstwo w rozgrywkach powiatu brzeskiego.

Kurier Borzęcki

Pismo kulturalno-społeczne.

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie.

Redaktorzy prowadzący: Piotr Kania i Bernadeta Pyrek.

Zdjęcia i redakcja techniczna: Piotr Kania.

Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury

32-825 Borzęcin, tel. (014) 684-60-13.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów.

ISSN 1507-8132

Sportowa niedziela w Bielczy

W niedzielę 12 sierpnia na stadion sportowy LKS Bielcza zjadą się – jak co roku – kolarze górscy. W tym dniu planowana jest organizacja zawodów rowerowych w ramach IV eliminacji Pucharu Ziemi Brzeskiej. Zawodnicy z gminy Borzęcin będą mieli okazję zdobyć Puchar wójta gminy Borzęcin. Organizatorzy imprezy: wójt gminy Borzęcin, Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie oraz znany działacz sportowy z Brzeska Pan Józef Pabian. W tym dniu odbędzie się także przekładany – w związku zalaniem boisk sportowych w gminie – Puchar Wójta gminy Borzęcin. Ostatecznie na tydzień przed imprezą zdecydowano o połączeniu obu tych imprez. Patronami medialnymi imprezy są:

Telewizja Kraków, Dziennik Polski i Radio PLUS. Dziennikarze będą również uczestniczyli w imprezie, relacjonując ją na bieżąco.

Wyścigi rowerowe – jak co roku – rozpoczniemy o godz. 9.00 honorowym startem wszystkich zgromadzonych kolarzy. Cała grupa zrobi honorową pętlę z bielczańskiego stadionu pod miejscowy kościół. Następnie – już na stadionie będą się odbywać zawody w poszczególnych kategoriach wiekowych. Przewidziano następujące grupy wiekowe: dziewczęta 8-12 lat, chłopcy 8-12 lat, dziewczęta 13-14 lat, dziewczęta powyżej 15 lat, młodzicy 13-14 lat, juniorzy młodsi 15-16 lat, juniorzy starsi 17-18 lat, orlik 19-23 lata, seniorzy 24-34 lata, oldboje powyżej 35 lat. Cała trasa, specjalnie przygotowana na tą okazję liczy ponad 2 km. W zależności od grupy wiekowej zawodnicy pokonywali ją będą odpowiednią ilość razy. W poprzednich latach na zawody do Bielczy udało się zaprosić prawie 200 zawodników z całej południowej Polski: Tarnowa, Krakowa, Nowego Sącza, Żywca, Brzeska, Przemyśla, Rzeszowa, Bochni, Ustrzyk Dolnych, Krosna, Oświęcimia i Bielska Białej. Miejscowi zawodnicy nie mają się jednak czego obawiać. Oczywiście wystartują oni z tymi najlepszymi, ale dla nich będzie specjalna klasyfikacja. Najlepszy kolarz otrzyma atrakcyjny puchar i wspaniałe nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów imprezy. Drobne upominki przewidziane są także dla osób zajmujących kolejne miejsca. Dlatego bardzo gorąco zachęcamy wszystkich do czynnego udziału w imprezie. Nie potrzeba dużo. Wystarczy chęci, umiejętność jazdy na rowerze, kask – który można pożyczyć od innych grup już na imprezie, pisemna zgoda rodziców dla osób poniżej 18 roku życia, trochę mięśni i jakiś rower. Tyle. Zapraszam wszystkich do Bielczy.

Piotr Kania

Trudne początki tegorocznego lata

Obiektywnie trzeba przyznać, że z kalendarzowym powitaniem lata tego roku nie było dobrze. Pogoda, jaka panowała w tym tygodniu nie przypominała absolutnie lata, a w czasie weekendu obfite opady deszczu i zimny wiatr świadczyły raczej o późnej jesieni. Z tego też powodu impreza planowana na 24 czerwca nie doszła do skutku. Bo jak można było „wystawić na działanie” takich warunków atmosferycznych dzieci i młodzież z naszej gminy, która miała zaprezentować się podczas tej imprezy? Myślę, że nie można było...

Tydzień później – 1 lipca – już było trochę lepiej – przynajmniej do czasu. Po godz. 16 rozpoczęły się konkursy i zabawy dla dzieci. Po konkursowych rywalizacjach przyszedł czas na zaplanowane występy. Na scenie pojawiły się przedszkolaki z Borzęcina. Maluchy tańczyły, a przy tym publiczność wspaniale się bawiła. Widok tańczących dzieciaków bardzo się wszystkim podobał, pomimo kilku potknięć i niedociągnięć, które również miały swój urok. W ich wykonaniu mogliśmy zobaczyć „MACHA”, „MAJDANECZKA”, „KOWALA”, „MIOTLARZA” oraz „KRAKOWIAKA”. Następnie zaprezentowały się starsze dzieci. Klasa IV zaprezentowała się w tańcach: „POLKA AMERYKAŃSKA”, „KLAPOK” oraz „KRAKOWIAK” a klasa V wykonała: „WALC LUBELSKI”, „MACHA”, „POLKĘ PODLASKĄ” oraz „SUITE LUBELSKĄ”.



W tańcu – wszystkie chwytły są



Maluchy stawiają pierwsze kroki...

Po godz. 18 na scenie pojawił się znany już z występu w Borzęcinie kabaret „Jagodziorze” z Lipnicy Górnej. Próbowal on rozweselić publiczność, jednak padający deszcz nie nastrojał zbytnio ludzi do śmiechu. Finałem imprezy miały być wybory Miss Borzęcina. Niestety padający rzęsiście deszcz stopedował zamierzenia organizacyjne Gminnego Ośrodka Kultury i konkurs na najpiękniejszą dziewczynę Borzęcina przesunięto na następny tydzień, kiedy to w Borzęcinie miała się odbyć dyskoteka ze znanym prezydentem radiowym i telewizyjnym – Brianem Scottem. Pomimo jednak deszczu, nie odwołano zaplanowanej na ten dzień dyskoteki, „Dyskoteki pod wiatą” – bo taka nazwa już powszechnie krąży. Jakże można było ją odwołać, kiedy chętnych było ok. młodych 150 osób. Dla nich deszcz nie był przeszkodą w dobrej zabawie. I dobrze...

(pio)



Para taneczna



Oprócz tańca ważny jest także właściwy ubiór...



Tańczące dzieciaki bardzo się wszystkim podobały.

Impreza „Pod wiatą”

MAMY NOWĄ MISS

Takiej dyskoteki jeszcze w Borzęcinie nie było! Naprawdę. Tłum ludzi bawiących się na dyskotecę „Pod wiatą” na stadionie sportowym w Borzęcinie-Borku bawił się tak znakomicie i żywiołowo, że echa tej zabawy słychać było jeszcze nad ranem w niedzielę. Z trudem udało się zakończyć dyskotekę o 3 w nocy. Jeszcze wtedy na parkiecie było ze 150 osób.

7 lipca – w przeddzień wielkiego meczu z „Orłami Górskiego” miała miejsce w Borzęcinie dyskoteka, podczas której wybrano Miss Borzęcina. Poprowadził je znany prezenter radiowy i telewizyjny Brian Scott. Na imprezę przybyli głównie ludzie młodzi, nie tylko z Borzęcina. Echa borzęcińskich dyskotek dotarły naprawdę daleko, nie tylko do Brzeska czy Tarnowa. To dobrze że mamy już „markę”. Ale po kolei. Najpierw odbyły się wybory Miss. Dzięki zachętom prowadzącego Briana Scotta do konkursu „zgłosiło” się 12 dziewczyn. Były to: Katarzyna Wojnicka, Krystyna Pietroń, Małgorzata Knap, Małgorzata Kudelska, Lucyna Kicka, Kinga Knap, Sylwia Pitaś, Marta Babiaryz, Agata Rajczak, Magdalena Hebda, Renata Knap, Katarzyna Kicka. Za



Kandydatki na Miss Borzęcina.

zwycięstwo w konkursie przewidziano nie byle jaką nagrodę – telewizor kolorowy. Pierwszym zadaniem każdej z dziewczyn było właściwe przedstawienie się. Wiadomo jak ważne jest pierwsze wrażenie. Następnie dziewczyny miały okazję do zaprezen



Prowadzący konkurs Brian Scott szczegółowo analizował kandydatki wzrokiem...

MAMY NOWĄ MISS

cd.

towania swoich wdzięków. Za pomocą taśmy krawieckiej Brian Scott dokonywał pomiarów bądź to długości nogi, obwodu biustu czy talii kandydatki na Miss. Na tym etapie musiało dojść do

nadzieje coraz bardziej rosły. Ogromnie się cieszę i jestem bardzo szczęśliwa. To wyróżnienie daje mi dużo satysfakcji ...i oczywiście telewizor kolorowy” – komentuje uśmiechając się nowo wybrana Miss. Nie jest to jednak pierwsze wyróżnienie dla Magdy. W konkursie Miss Borzęcina organizowanym dwa lata temu wybrana została Miss Publiczności. Wniosek z tego chyba taki, że z wiekiem staje się coraz ładniejsza... (pio)



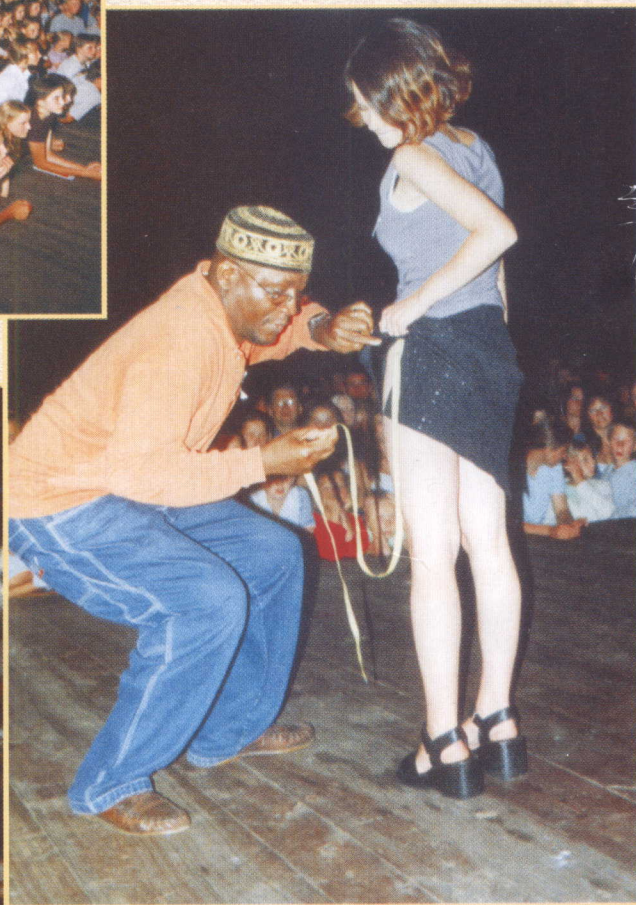
Licznie zgromadzona publiczność miała co oglądać...

pierwszej „selekcji”. Z 12 dziewczyn mogło zostać tylko pięć. Kolejną rzeczą było sprawdzanie umiejętności posługiwania się sprzętem kuchennym. Na koniec dziewczyny miały zaprezentować się w „tańcu brzucha”. Pięcioosobowe jury pod przewodnictwem wicewójta Czesława Małka zdecydowało o wyborze 3 dziewczyn do ścisłego finału. O ostatecznym wyniku decydowała jednak opinia publiczności. To ona natężeniem swoich oklasków i krzyków zdecydowała o tym, że trzecią już w historii Miss Borzęcina została 19-letnia Magda Hebda. To ona zgarnęła nagrodę główną – telewizor kolorowy. Wicemiss – Kinga Knap otrzymała zestaw fotograficzny a druga wicemiss Sylwia Pitas – zestaw pościeli. Po wyborach miała miejsce dyskoteka, o której już pisaliśmy na wstępie.



Magdalena Hebda – nowo wybrana Miss Borzęcina.

Najpiękniejsza dziewczyna w Borzęcinie uczy się w brzeskim liceum wieczorowym. Jest osobą „żywą” i aktywną. Nie boi się stawiać czoła wyzwaniom. Lubi dobre kino. Interesuje się sportem – zwłaszcza piłką nożną. „Oglądam prawie każdy mecz „Sokoła” Borzęcin, zarówno te na stadionie w Borku, jak i wyjazdowe” – mówi Magda. Sama jednak nie gra w piłkę nożną a w siatkówkę. „Do konkursu „Miss Borzęcina” jakoś specjalnie nie przygotowywałam się. Po prostu – namówił mnie mój brat i chłopak” – dodaje. „Na początku konkursu nie wierzyłam w swój sukces, później jednak – gdy przechodziłam do kolejnych etapów – zdałam sobie sprawę, że nie jestem bez szans, a wręcz przeciwnie – moje



Według pomiarów Briana Scotta noga nowej Miss mierzy 89 cm



Podczas konkursu, zarówno Magda jak i Brian Scott dobrze się bawili...